

665



Krystyna Janda  
EP - P. Ratajczak

Krystyna Janda specjalnie dla „EP”

# Często podejmuję ryzyko

Krystyna Janda, znakomita aktorka, a ostatnio również - reżyser, gościła w Poznaniu. Pierwszy dzień swojego pobytu, piątek, zarezerwowała na spotkanie z młodzieżą z LO nr X.

Dzięki prof. Markowi Hendrykowskiemu, „Express” pierwszy rozmawiał z gwiazdą. Pani Krystyna jest ujmującym, spontanicznym człowiekiem! Po obiedzie w barze „Kmicic” na Ratajach udajemy się pieszo do klubowego pomieszczenia DKF „X”. Pani Krystyna w czarnych, wysokich szpilkach, krótkiej spódnicy, która podkreśla zgrabną, szczupłą sylwetkę, zasiada za stołem. Zamawia herbatę z mlekiem.

## O SPOTKANIACH Z MŁODZIEŻĄ.

- Rzadko uczestniczę w takich spotkaniach, ale tylko z powodu braku czasu. Lubię je, bo ja

również dzięki nim wiele się uczę - jaką mam widownię, jak reaguje. 80 procent widowni w teatrach i kinach to właśnie

młodzież! Przy takich okazjach, jak w DKF „X” mogę również zapytać o coś młodzież...

(Ciąg dalszy na str. 3)

# Często podejmuję ryzyko

(Ciąg dalszy ze str. 1)

## O ZAWODZIE AKTORKI

- Nie mam swojej definicji aktorstwa. Koledzy mówią, że udaje mi się łączyć grę z własną prywatnością. Publiczność pokazała mi taki sposób. Z drugiej strony - zawód ten nigdy nie pochłonął mnie całkowicie, nie oddawałam mu wszystkiego, zawsze zostawała granica, której nie naruszałam.

## O KARIERZE

- Dawniej zachłystywałam się wszystkim, co wiązało się z rozbiciem kariery; póki było to coś nowego - pochłaniało mnie. Teraz to się zmieniło - uspokoiłam się. Staram się utrzymać swoją pozycję i robić tylko to, co mnie naprawdę interesuje.

## O CÓRCIE

Marysia, będąc studentką pierwszego roku PWSTFiTV, do-

piero zaczyna karierę. Cieszę się, że ma w sobie pokorę. Co mnie uderzyło, gdy zobaczyłam ją na ekranie, że potrafi skupiać na sobie uwagę. Ja - cała drżę na ekranie. Ona ma w sobie taką niezależność, a jednocześnie przyciąga uwagę.

## O SOBIE

- Czuję się spełniona w swoim zawodzie. Zwłaszcza teraz, gdy również reżyseruję. Uwielbiam opowiadać historie. Zawsze szukam tematu, który moim zdaniem zainteresuje publiczność. Często podejmuję ryzyko artystyczne, ale ja nie raz w moim życiu zawodowym ryzykowałam...

Zbliża się godzina spotkania z młodzieżą z klubu filmowego. Krystyna Janda wchodzi na salę audiowizualną liceum, wypełnioną po brzegi. Olbrzymi aplauz młodej widowni.

Rozmawiała

MAŁGORZATA DERWICH